GAZETA KRAKOWSKA

Prenumerata kwartalna złp. 12. | N^ER I. | Pojedynczy numer na welinowym papierze gr. 10.

J. W. SMONIEWSKI

PONIEDZIAŁEK DNIA 3 STYCZNIA 1831 ROKU.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na O° Reaumira.

Dzień	godzina	Barometr na O° r.	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
	7	27 2, 195	+ 3. 4	91	połn: za. wicher	pochmurno	
2.	12	,, 3. 164	+ 2 4	98	,, ,,	,, ,,	
	3	,, 5. 007	+ 2. 3	96	zachodni mocny	,, ,,	
	9	,, 6, 639	+ 0. 8	100	,, średni	,, ,,	

Kraków 3 *Stycznia.* — Gazeta pruska stanu, zawiera pod artykułem z Petersburga pod d. 15 i 18 grudnia następujące dwa ukazy N. Cesarza wszech Rossyi Mikołaja do rządzącego senatu: *Pierwszy ukaz pod* d. 10 *grudnia:* ,, Przez wgląd na teraznieysze położenie rzeczy w królestwie polskiem, uznałem za konieczność, w graniczących z tem królestwem guberniach wołyńskiey i podolskiey aż do dalszego rozporządzenia, połączyć razem cywilną i woyskową administracyą, i tym końcem przeznaczyłem łaskawie mojego jenerała adjutanta, jenerała porucznika Potemkina na tymczasowego wojennego gubernatora w pomienionych guberniach i do zarządzenia razem sprawami cywilnemi wedle obowiązków do tego urzędu przywiązanych. ,,

Drugi ukaz pod d. 13 *grudnia:* " Naczelnym wodzem czynnego woyska, które zgromadza się na zachodniey granicy państwa, jest jenerał feldmarszałek hr. Dybicz Zabałkański, z wszelkiemi prawami i mocą, jakiemu w regulaminie do zarządzenia wielkiem czynnem woyskiem przepisane zostały. — Gubernie grodzińska, wileńska, mińska, podolska i wołyńska wraz z prowincyą białostocką ogłoszone są w stanie woiennym, i pod zarządzenie jenerała feldmarszałka hr. Dybicz Zabałkańskiego oddane.,,

Cholera morbus nieustała jeszcze w mieście Moskwie do 12 grudnia. W gubernii Orenburgskiey ponowiła się, w gubernii zaś słobodzko ukraińskiey ustaje.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

WARSZAWA 26 GRUDNIA.

ROZKAZ DZIENNY.

DO WOYSKA POLSKIEGO.

w Kwaterze Główney w Warszawie *dnia 22 Grudnia. 1830 r.*

Moja sobie Przywrócony stopień

W Pułku 5tym piechoty liniowey, żołnierz Antoni Borowicz, i w pułku 6stym piechoty liniowey, żołnierz Julian Lasocki, obaj stopień podporucznika.

Przeznaczeni zostają

Dowódca brygady 2giey dywizyi 2giey piechoty, jenerał brygady Kazimierz Małachowski, na komendanta twierdzy Modlina.

Dowódca pułku 8go piechoty liniowey, pułkownik Jan Skrzynecki, obeymuje tymczasowo dowództwo brygady 2giey dywidyi 2giey piechoty.

Adjutant polowy po zmarłym jenerale piechoty Stanisławie Potockim, kapitan Piotr Valentin d'Hauterive, do pełnienia tychże obowiązków przy jenerale brygady Kazimierzu Małachowskim, kommendancie twierdzy Modlina.

Dowódca pułków rezerwowych, jenerał brygady Józef Dwernicki, na Organizatora trzecich dywizyonów pułków jazdy.

Przykommenderowany do pułku 4go strzelców konnych, kapitan Sebastyan Malczewski, do sztabu dywizyi strzelców konnych.

Z Pułku 1go ułanów, podpułkownik Alexander Konopka, na dowódcę korpusu Żandarmeryi.

Otrzymuje żądaną dymissyą dla słabości zdrowia

Z Pułku 7go piechoty liniowey, podpułkownik Maxymilian Kierski.

DYKTATOR

(podp:) J. CHŁOPICKI.

Za zgodność z Oryginałem:
Szef Sztabu Głównego,
Jenerał brygady *Mrozinski.*

— *Dnia* 24 —

POSTĘPUIĄ NA PODPORUCZNIKÓW,

ze Szkoły Bombardyerow

Do bateryi 2giey lekkiey artyllery konney, z teyże bateryi, podofficer Strzemieczny Alexander.

Do artyllery pieszey: z kompanii 1szey pozycyiney pieszey, podofficer Kostecki Karol; z kompanii 1szey lekkiey pieszey, podofficer Romiszewski Wincenty; z kompanii 3ciey lekkiey pieszey, podofficer Kożuchowski Antoni.

Przeznaczeni zostają

Z Dyrekcyi materyałów artyllery, pułkownik Krysiński Jan, na szefa sztabu korpusu artylleryi.

Z pułku 2go ułanów, podpułkownik Gawroński Stanisław, na dowódcę pułku 5go ułanów, formującego się kosztem hr. Zamoyskiego.

Przeniesiony zostaje

Z Pułku 3go strzelców konnych, kapitan Borowy Konstanty, do pułku 2go ułanów.

DYKTATOR

(podp:) J. CHŁOPICKI.

Za zgodność z Oryginałem:
Szef Sztabu Głównego,
Jenerał Brygady *Mroziński.*

Rada Municypalna
Miasta Stołecznego Warszawy.

Stosownie do reskryptu kommissyi rządowey woyny z dnia 18 grudnia r. b. Nro 1212/101, podaje do wiadomości publiczney, iż żony woyskowych dymissyonowanych pod względem prawa ich do kwater uważane bydź mają tak, jak żony wszystkich do woyska zaciągających się ochotników. Jeżeliby więc która z nich zdolność w szyciu koszul żołnierskich mająca, życzyła sobie jakiego zarobku, udać się ma do kommissoryatu woyskowego przy ulicy Elektoralney położonego, i wszędzie gdzie tylko stosownie dla siebie znaleść będzie mogła zapracowanie.

W Warszawie dnia 20 grudnia 1830 r.
Prezydent: *Węgrzecki.*
Sekretarz Jlny: G. *Jabłonkowski*

Rada Municypalna
Miasta Stołecznego Warszawy

Przy odwołaniu się do wydaney w d. 20 m. i r. b. odezwy swey względem ustanowionego w ratuszu głównym komitetu do przyymowania składanych dobrowolnie ofiar na wsparcie odradzającey się oyczyzny, zawiadomia ninieyszem, iż podług rapportu obywateli trudniących się przyymowaniem rzeczonych ofiar, obywatele i mieszkańcy tey stolicy złożyli od dnia 21 do dnia 24 b. m. następujące dary jako to:

1. Zgromadzenie jubilerów i złotników przez P. Klimaszewskiego starszego tegoż zgromadzenia zł: 800.
2. P. Bienkiewicz mecenas obywatel zł: 400.
3. P. Koniar obywatel zł: 10,000
4. P. Halpert obywatel zł: 10,000

5. P. Anibal Rastopowicz obywatel zł: 2000.
6. Uczennice szkoły wyższey płci żeńskiey Pani Szulke zł: 33.
7. P. Brener zł. 50.
8. Staroz: Etyngier Rawski zł: 300.
9. Staroz: Salamon Etter zł. 300.
10. Staroz: Szmól Wolf Landsztein zł: 20.
11. P. Jakobi doktor różnego srebra łutów 16 3/4.
12. P. Salamoński doktor, konia karego.
13. Pani Wyhowska 16 chorągiewek.
14 Pani Elzbieta Stefanowicz trzy funty szarpi.
15. Pani Szlubowska szarpie i bieliznę.
16. Pani Barbara Załęska ieden i pół funta szarpi i 15 bandaży.

P. Pertzel dziesięć i pół fonta szarpi.

W Warszawie d. 24 grudnia 1830 roku.

Za vice-prezydenta:
Krzywoszewski.
Sekretarz Jlny: G. *Jahotkowski.*

Mianowani zostali przez Dyktatora: PP. Gustaw hr. Małachowski poseł Szydłowiecki. radcą rady naywyższey narodowey, do wydziału interessów dyplomatycznych i organicznych. — Franciszek Wołowski deputowany okręgu Warszawskiego, zastępcą radcy stanu dyrektora jeneralnego w kommissyi rządowey sprawiedliwości. — Teodor Paprocki sędzia apellacyyny, zastępcą radcy stanu dyrektora jeneralnego w teyże kommissyi. PP. Wincenty Niemojowski były poseł, zastępcą radcy stanu dyrektora jeneralnego administracyi w kommissyi rządowey spraw wewnętrznych i policyi. —Andrzey Zamoyski referendarz stanu nadzwyczayny zastępcą radcy stanu dyrektora jeneralnego przemysłu i kunsztów w teyże kommissyi. — Xawery Czarnocki deputowany okręgu Stanisławowskiego, dyrektorem policyi i Pocz w teyże samey kommissyi. — Stanisław Kaczkowski, poseł Sieradzki, zastępcą dyrektora jeneralnego poczt.

Korpus Litewski stoi podług ostatnich wiadomości w tyle między Grodnem i Białymstokiem; większa część jego pułków jest jak gdyby w kwarantannie trzymana liniami kozaków, które jeden pułk od drugiego oddzielają. Korpus Pahlena jeszcze się niecały zbliżył ku granicom naszym. Nad Dzwinę maią się posuwać osady grenadyerskie. Z korpusu Sackena para pułków ciągnie ku Brześciowi. Z południowey Rossyi nie zbliżają się żadne woyska; gdyż cholera i śniegi przecinają kommunikacye.

W dniu 11 b. m. na doniesienie, że w koszarach weteranów rossyyskich przy ulicy Smoczey odkryte zostało nowe więzienie, kilkadziesiąt osób udało się tamże, i w samey rzeczy znaleziono izdebkę bardzo szczupłą, któtey okna na wzór jak u karmelitów były zabite nietylko po bokach ale i odwierzchu, i przez mały tylko otwór światło dochodziło; w izdebce tey za cały sprzęt były dwa stołki drewniane, z których ieden przykuty do ziemi, a na nim siedziała nieszczęśliwa ofiara na łancuchu przykuta. Weterani rossyyscy badani oświadczyli, że nie wiedzą, kto był więźniem tamże trzymanym; ale że go Wełyńcy we wtorek o godzinie 10 z rana (30 listopada) reyterując się, uprowadzili.

Major Katazanów synowiec dowódcy kozaków tegoż imienia w Kaliszu, zdołał ze 100 uzbrojonemi kozakami schronić się do miasta Rozenberg w Prusiech. Rząd pruski rozbroił ich natychmiast, wydał rządowi polskiemu konie i broń, zatrzymawszy kozaków. Wiadomość ta jest od naocznego świadka, który w przeciągu 20 godzin przybył z Kalisza do Warszawy. Rząd pruski nie wydając osób, miał może na myśli, że tu im jakie groziło niebezpieczeństwo. Ale przekonają się Prusacy i cała Europa, że nienawiść do ludzi nie była powodem powstania Polaków, ale nienawiść do zasad despotycznych, pod któremi ięczy równie Prusak jak i Rossyanin.

Poświęcenia się wszelkiego rodzaju, szlachetne i niepospolite postępki, nigdy w Polakach rzadkiemi nie były, lecz te dziś więcey jak dawniey dają się spostrzegać. Kapitan Wedzyński oddawna dymissyonowany w stopniu, na który tak zaszczytnie zasłużył, widząc, że mieysca w pułku mazurów, do którego wchodził, już były zajęte, i że wielu dobijało się o wyższe stopnie, powodowany jedynie chęcią służenia swey oyczyźnie z odrzuceniem własnego interessu, sam się ofiarował służyć w stopniu niższym, i przypiął jego znaki, które są chlubnem świadectwem jego bezinteressowności.

Odebrano list od pułkownika Olędzkiego, gdzie uniewinnia swoje przeyście do Rossyan, oświadcza chęć powrotu, i prosi szkołę podchorążych o przebaczenie.

Deklaracya Porty Ottomańskiey względem Polski.
(z Polaka Sumiennego.)

Ponieważ Nayjaśniesza Porta zachowując pokóy i przyjaźń z Nayjaśnieyszą Rzecząpospolitą Polską i one nieprzerwanie utrzymać pragnie; nie mogła więc bez boleści i nieukontentowania dowiedzieć się: że kiedy taż rzeczpospolita stosownie do praw swoich na seym w zamiarze polepszenia konstytu yi swoiey zgromadziła się, dwór rossyyski usiłuje gwałtem iey ubliżać samowładztwu, aby żadney w swym wewnętrznym rządzie nie przedsięwzięła odmiany, a to pod pozorem jedyney gwarancyi. Po przyjęciu którey dwór pomieniony przemocą w r. 1775 Polaków przymusił, a która do tego zmierza, aby Polaków na zawsze swemi uczynił niewolnikami, i tak sobie z niemi postępował jak z lennikami i hołdownikami wszystkiemi, nie pozwalając im naymnieyszego wolności cienia. Jest to rzeczą niesłychaną między narodami, aby jeden drugiemu miał przeszkadzać i takie brać rezolucye, jakie do ulepszenia lub odmiany swego wewnętrznego rządu układu przyzwoitemi bydź sądzi. I ten to jest naymocnieyszy dowód, który światu okazany bydź może, niezmierney żądzy dworu rossyyskiego rozszerzenia wszędzie wygórowanego panowania swego.

Przeto gdyby kiedy u Nayjaśnieyszey Porty ważney jey wzywano pomocy, końcem uwolnienia Polaków od tego; w którym jęcza uciemiężenia, na tychmiast Sułtan Nayjaśnieyszy, któremu Bóg ku obronie słabszych i ku wsparciu tych, którzy iego przyjaźni i pomocy żądają, tak ogromney pozwolił potęgi, nie omieszka z nayżywszą chęcią i rzetelnością dopełniać obowiązku traktatów, trwających między portą Ottomańską a rzeczapospolitą polską, i okazać się (jak honor państwa iego wymaga) podporą slabszych, a biczem możnieyszych.

Ta rezolucya Nayjaśnieyszey Porty kommunikuje się ministrowi NN., aby o niey dworowi swemu w przyjaźni z Portą będącemu doniosł iak nayrychley; i żeby to do powszechney doszło wiadomości, w iakim zamiarze iey woyska posiłkowe, skoro potrzeba ich będzie, wkroczą do Polski.

Dan w tym dniu miesiąca, który 23 listopadowi 1788 roku odpowiada.

Tak więc podług ninieyszey deklaracyi iesteśmy w nierozerwanych dotąd stosunkach przymierza z Portą Ottomańską.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Haga 21 *grudnia.* — Baron Zaylen Van Nyevelt pojechał ztąd d. 18 b. m. do Londynu jako drugi pełnomocnik do narad względem spraw Hollandyi i Belgii.

Do sprawującego tu interessa Francyi P. Rochfoucauld, przybył tu prosto z Paryża goniec. Niemiał tròykolorowey kokardy, tylko czapkę tróykolorowę.

Bruxella 22 *grudnia.* — D. 19 b. m. przybyło tu kilku gońcow z Hagi, którzy przywieść mieli wiadomość, iż rząd hollenderski obstaje przy utrzymaniu ścisłey blokady.

Kongres na posiedzeniu d. 17 b. m. odebrać miał od mieszkańców prowincyi Luxemburg oświadczenie, iż niechcą się od Belgii odstrychnąć.

P. Goblet, naczelnik wojennego komitetu, oznaymił: że woysko belgijskie liczy teraz 33 bataliony liniowey piechoty, i kilkanaście batalionów strzelców, 900 jazdy i oczekiwanych jest jeszcze 600 koni. Daley 20 kompanij artyleryi, a 15 jest jeszcze tworzonych. Żandarmerya wynosi 947 ludzi, z których 704 mają już konie.

Kommissyi przemysłowey złożonych zostało 500,000 zł. do użycia na podniesienie przemysłu.

Paryż 19 *grudnia.* — Sprawą byłych ministrów zaymuje się ciągle izba parów. — Izba deputowanych zatrudnia się ustawą względem urządzenia gwardyi narodowey.

Roboty około umocnienia Paryża rozpoczęły się wczoray od strony St. Denis. Jakkolwiek terazneysza pora niesprzyja podobnem robotom, rozpoczęto je atoli dla dania pożywienia uboższem klassom ludu. — Kommissya do ożywienia handlu pomiędzy innemi środkami, podała, ażeby jak naypredzey lista cywilna uchwaloną została i król przeniosł się do zamku Tuilleries.

Londyn 18 *grudnia.* — Dziś dawał król posłuchania, potem odbyła się tayna rada, na którey przybyły z namiestnikowstwa w Irlandyi xżę Nothumberland wykonał jako jey członek przysięgę.

Nadeszły tu wielkie zlecenia dla dostarczenia dla rządu francuzkiego broni, którey liczba wynosić ma 1,200,000.

Znany ślepy wędrownik P. Holmann, podług doniesień z wschodnich Indyj, przybył na końcu sierpnia z Madras do Kalkuty zkąd na okręcie wschodno-indyjskiey kompanii popłynął do Chin.